

**(Il Tempo) - Wylądował (w prawdziwym znaczeniu tego słowa) w piątek w Rzymie. Vincenzo Montella jest w domu razem z rodziną i oczekuje aby usiąść przy stole wraz z Baldinim i Sabatinim, zamykając transakcję, a następnie przekonać Pulvirentiego, aby go puścił bez większych roszczeń.**

Wyścig do fotela następcy Luisa Enrique nie jest jednak zamknięty. W Trigorii jest jeszcze czas na refleksję: poza Montellą, który znajduje się na prowadzeniu, w myślach dyrektorstwa przewijają się inni trenerzy, Villas Boas i przynajmniej jeden "mister X" zza granicy.

"Special Two", początkowo odrzucony, pozostał trenerem preferowanym przez Baldiniego. Roma jednak ryzykuje powrócić nieco spóźniona: już wczoraj, Villas Boas mógł osiągnąć porozumienie z Liverpooliem za 5 mln euro za sezon. Nadal jest na liście płac Abramowicha, Portugalczyk podróżuje wśród liczb, które Roma nie zamierza wydawać na trenera. Nie będzie poza tym łatwo przekonać go do powrotu do Włoch (był drugim trenerem Interu z Mourinho) i opuszczenia definitywnie Anglii, gdzie otworzył konto po porażce w Chelsea.

Roma myślała również o Hiszpanie Emerym, podglądanym już w zeszłym roku przed ściągnięciem Enrique, jednak były trener Valencji podpisał kontrakt ze Spartakiem Moskwa. Wczoraj, po powrocie z USA, Baldini natychmiast przeniósł się do Trigorii, aby podsumować sytuację z Sabatinim. Oprócz planowania inwestycji, tournée po USA i uruchamiania kolejnych inwestycji handlowych, Dyrektor Generalny spotkał się w USA z Pallottą i innymi amerykańskimi partnerami w sprawie trenera: dyrektorstwo wciąż posiada pełne prawo decyzyjne w kwestiach technicznych, ale chce podjąć decyzję podzielaną przez wszystkich z włączeniem Amerykanów.

Przełom na nastąpić w przyszłym tygodniu i nie jest wykluczonym więcej spotkań z kandydatami. Vincenzino musi dostarczyć odpowiedzi na temat projektu technicznego i ocen graczy, którzy już znajdują się w kadrze Giallorosich lub już je podjąć: w zeszłym tygodniu Sabatini już z nim rozmawiał, otrzymując między innymi potwierdzenie jeśli chodzi o ewentualny wykup Kjaera. Dyrektor Sportowy zajmuje się w międzyczasie negocjacjami z Catanią: Pulvirenti chce 3 mln euro za puszczenie Montelli lub równowartość w postaci graczy. Rozwiązaniem może być współwłasność Bertolacciego i/lub Florenziego. Jeśli Roma zdecyduje się na "Samolocika", będzie musiała rozwiązać problem wsparcia Unicreditu, którego Pulvirenti jest jednym z klientów.



Autor: abruzzi